

Sygn. akt II AKa 251/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Piotr Feliniak
Sędziowie:	SA Maria Wiatr (spr.) SA Jarosław Papis
Protokolant:	st. sekr. sądowy Kamila Jarosińska

przy udziale K. G., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014 r.

sprawy

J. K.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora, pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 25 lipca 2013 r., sygn. akt III K 63/13

na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. – Kancelaria Adwokacka w P. i adw. J. Ł. – Kancelaria Adwokacka w Ł. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu J. K. i oskarżycielowi posiłkowemu K. K. w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego i oskarżyciela posiłkowego od kosztów sądowych za II instancję.

Sygn. akt II AKa 251/13

UZASADNIENIE

J. K. został oskarżony o to, że w dniu 19 lipca 2012 roku w miejscowości S. nr.(...), gm. O., pow. (...), woj. (...) działając w zamiarze bezpośrednim usiłował pozbawić życia swojego syna K. K. w ten sposób, że podczas awantury z synem mówiąc do niego, że zabiłby go ale szkoda mu jego dziecka, przyniósł z domu nóż kuchenny i na podwórku przed wejściem do mieszkania, gdzie przebywał K. K., zadał mu jeden cios nożem w brzuch na wysokości pępka w

wyniku czego pokrzywdzony doznał rany kluto-ciętej brzucha penetrującej do jamy brzusznej z uszkodzeniem krezki esicy, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała na okres powyżej siedmiu dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął na skutek udzielenia pokrzywdzonemu K. K. pomocy medycznej, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 25 lipca 2013 roku w sprawie III K 63/13 orzekł:

1) w miejsce zarzucanego czynu oskarżonego J. K. uznał za winnego tego, że dniu 19 lipca 2012 roku w miejscowości S. nr (...), gmina O., powiat (...), województwa (...), podczas awantury z synem K. K. zadał mu cios nożem w brzuch, na skutek czego pokrzywdzony K. K. doznał rany klutej okolicy lewego śródbrzusza drążącej do jamy otrzewnej z przebicciem krezki esicy, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 157 § 1 kk i za to wymierza mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2) na podstawie art. 63 §1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu J. K. okres tymczasowego aresztowania od 19 lipca 2012 roku do 25 lipca 2013 roku;

3) na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł od oskarżonego J. K. na rzecz K. K. kwotę 5000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Ponadto wyrok zawiera rozstrzygnięcia o dowodach rzeczowych, kosztach obrony z urzędu i kosztach sądowych.

Apelacje od powyższego wyroku złożyli prokurator, obrońca oskarżonego i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 413 § 1 pkt 6 kpk, poprzez pominięcie wskazania w sentencji wyroku podstawy prawnej wymiaru kary tj. art. 157 § 1 kk i jedynie poprzestanie na wskazaniu tego przepisu jako podstawy skazania;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść wyroku poprzez przyjęcie błędnego poglądu, iż oskarżony J. K. nie działał z zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonego K. K., podczas, gdy użycie przez oskarżonego niebezpiecznego narzędzia, jakim niewątpliwie jest nóż, ugodzenie nim w brzuch, a więc gdzie mieszczą się ważne dla życia człowieka organy, jak również biorąc pod uwagę uprzednie zachowanie oskarżonego, w szczególności posługiwanie się siekierą w czasie awantury z pokrzywdzonym, świadczy o tym, że oskarżony bezpośrednio zmierzał do pozbawienia życia pokrzywdzonego, a więc działał z zamiarem jego zabójstwa.

Podnosząc powyższe prokurator wniósł o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Tryb. III Wydział Karny do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości w części tj. w zakresie rozstrzygnięcia o karze i zarzucił rażąco niewspółmierność kary w stosunku do popełnionego czynu, polegającą na wymierzeniu kary rażąco surowej.

Podnosząc powyższe obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części rozstrzygnięcia o karze i wymierzenie oskarżonemu kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat oraz zasądzenie na rzecz obrońcy kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu przed sądem odwoławczym.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok w całości i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść a polegający na

- nietrafnym ustaleniu, iż J. K. dopuścił się czynu wyczerpującego dyspozycję art. 157 § 1 kk w sytuacji gdy wszechstronna ocena materiału dowodowego, zwłaszcza zachowanie oskarżonego polegające na gonieniu

pokrzywdzonego z niebezpiecznymi przedmiotami typu siekiera, graczka do pielenia, szklany słoik, nóż i używaniu ich wobec pokrzywdzonego wskazują, iż dopuścił się czynu zarzucanego w akcie oskarżenia a wyczerpującego dyspozycję art. 13 §1 kk w zw. z art. 148 §1 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 §2 kk,

- niezasadnym przyjęciu, iż kwota 5000 zł zasądzona tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez K. K. krzywdę jest adekwatna, w sytuacji gdy jest ona rażąco niewspółmiernie niska do rozmiaru cierpień fizycznych, następstw zdarzenia, konieczności podjęcia długotrwałego i niezakończonego leczenia przez pokrzywdzonego u lekarzy różnych specjalności (chirurg, psychiatra, ortopeda, lekarz rodzinny).

Z uwagi na powyższe pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie, iż oskarżony dopuścił się czynu zarzucanego w akcie oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i uzupełnienie podstawy prawnej wymiaru kary o art. 60 § 2 oraz art. 60 § 6 pkt. 2 kk i wymierzenie kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zasądzenie od oskarżonego na rzecz K. K. kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżycielowi posiłkowemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, które to nie zostały uiszczono w żadnej części.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014 roku w sprawie II AKa 251/13 utrzymał w mocy zaskarżone rozstrzygnięcie sądu I instancji, uznając wszystkie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku złożył prokurator.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora jest bezzasadna w stopniu oczywistym. Zauważyć przede wszystkim należy, że autor apelacji nie kwestionuje poczynionych przez sąd I instancji ustaleń co do przebiegu zdarzenia próbując jedynie zakwestionować zamiar z jakim działał oskarżony. Zdaniem skarżącego fakt, że oskarżony użył niebezpiecznego narzędzia i ugodził nim w brzuch pokrzywdzonego, a także jego wcześniejsze zachowanie, w szczególności „posługiwanie się siekierą w czasie awantury z pokrzywdzonym”, świadczy o tym, że J. K. bezpośrednio zmierzał do pozbawienia życia pokrzywdzonego, a więc działał z zamiarem jego zabójstwa. Lektura uzasadnienia skargi apelacyjnej nie dostarcza jednak argumentów, które mogłyby podważyć ustalenia sądu I instancji. Cytowane przez skarżącego poglądy judykatury nie tylko nie podważają tych ustaleń, ale wręcz pozwalają na stwierdzenie, że sąd I instancji nie przypisując oskarżonemu działania z zamiarem bezpośrednim zabójstwa nie tylko spełnił wymogi w nich wskazywane lecz również swoje stanowisko precyzyjnie, zgodnie z przepisami kodeksu postępowania karnego, uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (k 9-10). Sąd Apelacyjny podzielając stanowisko sądu I instancji uznaje za zbędne ponowne przytaczanie argumentów zaprezentowanych w tymże uzasadnieniu. Podkreślić jedynie za sądem I instancji należy, że:

-w początkowej fazie zdarzenia oskarżony nie posługiwał się nożem (jedynie wyzywał syna, potem doszło pomiędzy nimi do wzajemnego odpychania i zadawania ciosów rękoma, a następnie, po pewnym czasie, oskarżony gonił pokrzywdzonego trzymając różne przedmioty w tym siekierę, graczkę i pusty słoik),

-oskarżony cały czas wyzywał pokrzywdzonego i mówił, że „zabilby go gdyby chciał, ale szkoda jest mu dziecka”,

-pokrzywdzony nie obawiał się oskarżonego – jak wynika z jego słów „brał ojca na żarty”

-oskarżony zadał pokrzywdzonemu jeden cios nożem mimo, iż nie było żadnych przeszkód do zadania kolejnego czy nawet kolejnych uderzeń,

-powodem konfliktu był kolor farby jakim pokrzywdzony zaczął malować dom nie uzgadniając tego z oskarżonym,

-oskarżony innymi przedmiotami, które w czasie awantury miał wcześniej w rękach, nie zadał pokrzywdzonemu uderzeń mimo, iż miał taką możliwość skoro pokrzywdzony wprawdzie uciekał przed oskarżonym ale jednocześnie nie traktował zachowania ojca jako poważnego zagrożenia,

-całe zdarzenie obserwowała żona pokrzywdzonego, która również nie widziała zagrożenia w zachowaniu oskarżonego, podobnie jak interweniujący świadek B. D..

Powyższe ustalenia pozwoliły sądowi I instancji na wysnucie wniosku, który Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje, że oskarżony choć zadał pokrzywdzonemu cios nożem w brzuch to jednak nie działał z zamiarem bezpośrednim (jak sugeruje skarżący) bądź ewentualnym zabójstwa syna. Podnieść wszak należy, że zamiar zabójstwa zarówno bezpośredni, jak i ewentualny jest tym znamieniem, które odróżnia typ czynu zabronionego określony w art.148§1kk od innych typów czynów zabronionych określonych na przykład w art.156§3 lub art.155 kk, a w przypadku usiłowania zabójstwa od określonych w art.156§1 lub 157§1 i § 2kk. Dlatego konieczna jest szczególna ostrożność i rozważa przy ustalaniu zamiaru. Ustalenia dotyczące zamiaru muszą być bowiem wnioskiem koniecznym wynikającym z analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zajścia, a w szczególności ze stosunku sprawcy do pokrzywdzonego, jego właściwości osobistych i dotychczasowego trybu życia, pobudek oraz motywów działania, siły ciosu, głębokości, kierunku rany i rozmiarów użytego narzędzia oraz wszelkich innych przesłanek wskazujących na to, że sprawca chcąc spowodować uszkodzenie ciała, zgoda swą , stanowiącą realny proces psychiczny, obejmował tak wyjątkowo ciężki skutek, jakim jest śmierć ofiary. Wniosek dotyczący zamiaru zabójstwa (choćby ewentualnego) nie może opierać się na samym tylko fakcie użycia niebezpiecznego narzędzia oraz sposobu działania polegającego zwłaszcza na godzeniu w ważne dla życia okolice ciała pokrzywdzonego, lecz powinien znaleźć potwierdzenie w całokształcie okoliczności czynu oraz cechach osobowości sprawcy [np. Komentarz Kodeks Karny Część Szczególna Tom II pod redakcją A.Zolla Zakamycze 2006 str.244-245].

Skoro zatem oskarżony, jak słusznie uznał sąd I instancji nie działał z zamiarem zabójstwa pokrzywdzonego, a zadany mu cios nożem spowodował obrażenia naruszające czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni to, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przypisanie J. K. czynu wyczerpującego dyspozycję art.157§1kk było zgodne z zebrany i prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut obrazy przepisów postępowania mający polegać na nie wskazaniu w sentencji wyroku podstawy prawnej wymiaru kary. Przede wszystkim wskazać należy, że lektura zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości, iż podstawa prawna wymiaru kary jest tożsama z podstawą prawną skazania – czego przecież skarżący nie kwestionuje. Cytowane w uzasadnieniu skargi apelacyjnej poglądy judykatury nie budzą wprawdzie wątpliwości ale nie mają zastosowania w niniejszej sprawie. Sam skarżący powołując się na orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Katowicach i treść art.413§1 i §2kpk przyznaje, że wskazanie podstawy prawnej wymiaru kary ma istotne znaczenie, gdy różni się ona od podstawy prawnej skazania. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie ma miejsca. Podstawa prawna skazania J. K. i podstawa prawna wymierzonej mu kary są tożsame i zostały określone w art.157§1kk. Zapis zawarty w punkcie 1 wyroku nie pozostawia co do tego żadnych wątpliwości. Nie można zatem zgodzić się z autorem środka odwoławczego, że sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisów postępowania i to takiej która miała wpływ na treść wyroku.

Na marginesie jedynie należy wskazać, że art.413kpk ma charakter instrukcyjny stwierdzający, co każdy wyrok powinien zawierać, a nie charakter obligatoryjny stwierdzający co każdy wyrok musi zawierać. Niezależnie jednak od tego podnieść należy, że w §1pkt 6 cytowanego przepisu zawarty jest wymóg wskazania w wyroku zastosowanych przepisów ustawy karnej, a temu wymogowi sąd meriti w zaskarżonym wyroku sprostał.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku zawartego w apelacji oskarżyciela publicznego.

Orzeczona wobec oskarżonego kara nie nosi cech rażącej łagodności. Rażąco łagodny nie jest również orzeczony środek karny. Przy określaniu wysokości orzeczonej kary pozbawienia wolności sąd I instancji uwzględnił wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające oskarżonego, a tym samym należało uznać, że represja karna jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego.

Rozstrzygnięcia dotyczące kosztów udzielonej z urzędu pomocy prawnej oraz kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zgodne są z obowiązującymi w tej kwestii przepisami.